

REA D I O - E C H O

=====

- wydanie poranne -

- 1. Co z mąką - PZZ - na żywo JK
- 2. Mąka i piekarz - taśma EG
- 3. Przegląd prasy - tekst LL
- 4. Sport - korespondencja MP
- 5. Kółka Rolnicze - taśma AK

Realizacja:

Dzisiejsze gazety przynoszą sporo interesujących materiałów publicystycznych. Na łamach Gazety Pomorskiej Janusz Kwiatkowski zastanawia się jak powinien wyglądać nasz handel zagraniczny. Co powinniśmy sprzedawać? Uplynniać tzw. nadwyżki rynkowe, które zresztą nieprędko chyba się pojawiają? Zdecydować się na sprzedawanie wszystkiego co tylko znajdzie za granicą nabywców? Eksportować przede wszystkim zasoby mineralne? A może forsować rozwój produkcji ściśle określonych branż, w jakich mamy szansę stać się poważnym eksporterem. Przy tak sformułowanych pytaniach, pisze autor, odpowiedź wydaje się być łatwa. Na pierwsze trzy pytania - nie, na ostatnie tak. Ale pomimo tej jasnej odpowiedzi, jej realizacja napotyka nadal na wiele formalnych i nieformalnych przeszkód. Tytuł publikacji - "Nie róbmy kiepskich interesów". Na tej samej stronie felieton nieco lżejszego "kalibru" poświęcony problemom jakie na ziemi bydgoskiej niesie nieco mniejsza niż w latach ubiegłych, ale czasami dokuczliwa, fala szarańczy turystycznej. Chodzi tu nie tylko o kłopoty aprowizacyjno-zaopatrzeniowe, ale przede wszystkim o zachowanie się wielu turystów, którzy swoim zachowaniem powodują, że wielu miejscowych mieszkańców jest niezadowolonych z ich obecności. Wracając do spraw i problemów poważniejszych, to chciałbym zwrócić państwa uwagę na artykuł Stanisława Białowąsa poświęconego problemom z jakimi boryka się budowana właśnie inowrocławska mleczarnia. Jak jest to potrzebna inwestycja orientujemy się wszyscy, słysząc co pewien czas informację o tym, ile to ton mleka mańduje się z powodu braku tzw. możliwości przerobowych wielu mleczarni. Tymczasem na budowie w Inowrocławiu notuje się spore opóźnienia i niewiele wskazuje na to, że zostanie ona ukończona w terminie. Z kolei Katarzyna Kabacińska - reporterka Gazety Pomorskiej spędziła jedną noc w radiowozie milicyjnym. Jej obserwacje skłaniają raczej do smutnych refleksji na temat morale mieszkańców naszego grodu nad Brdą i Wisłą.

Na swej ostatniej stronie publicystycznej znajdujemy w dzisiejszej Gazecie Pomorskiej szerokie omówienie rządowego programu przezwyciężenia kryzysu oraz stabilizacji gospodarki kraju. Ze spraw regionu warto odnotować decyzję wojewody bydgoskiego który wprowadza z dniem 1 sierpnia ceny maksymalne na sprzedaż mięsa z tzw. uboju gospodarczego. Zainteresowanych odsyłam do obu dzisiejszych porannych gazet, gdzie wydrukowano szczegółowy cennik.